

Sygn. akt XVCa 948/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lutego 2022 r. w P.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko D. N.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 7 kwietnia 2021 r.

sygn. akt VIIC 914/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adwokata T. G. kwotę 2 214 zł brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. N. na swoją rzecz kwoty 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. W pozwie sformułowano również wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 kwietnia 2018 r. pozwany D. N. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem nieuiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2021 roku Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w punkcie 1. oddalił powództwo; w punkcie 2. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6 767 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie 3. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adwokata T. G. kwotę 5 535 zł (w tym podatek od towarów i usług) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu oraz w punkcie 4. nieuiszczonymi wydatkami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2016 r. za pomocą przekazu pocztowego (...) A. K. przekazała na rzecz D. N. następujące kwoty: 500 zł w dniu 27 lutego 2015 r.; 300 zł w dniu 12 marca 2015 r.; 200 zł w dniu 22 kwietnia 2015 r.; 100 zł w dniu 2 maja 2015 r.; 300 zł w dniu 6 czerwca 2015 r.; 1 000 zł - w dniu 19 października 2015 r.; 350 zł - w dniu 24 października 2015 r. D. N. otrzymał opisane wyżej środki, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w trakcie postępowania materiale dowodowym. Pismem z dnia 27 marca 2017 r. A. K. wezwała D. N. do zapłaty kwoty 70 000 zł na wskazany rachunek bankowy. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów prywatnych i urzędowych, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw by uczynić to z urzędu. Nadto Sąd I instancji wskazał, że w myśl art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego ma moc dokumentu urzędowego. Odnośnie dokumentów przekazu pocztowego wskazał też, iż według informacji przekazanych przez (...) okres ich przechowywania wynosi 5 lat. Podmiot dysponował dokumentacją za okres od stycznia 2015 r. i w takim zakresie została ona przekazana Sądowi Rejonowemu. Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że według podstawy faktycznej sprawy wyznaczonej treścią pozwu, umowy pożyczki między powódką a pozwanym miały być zawierane w latach 2015-2016. Z tego też powodu, pomimo treści pisma pełnomocnika powódki z dnia 14 grudnia 2019 r., który oczekiwał pozyskania informacji na temat przekazów za lata 2014-2019, Sąd I instancji dokonał całościowego rozpoznania obiektywnie dostępnego materiału dowodowego. Oceniając dowody w postaci zeznań powódki oraz D. K., Sąd Rejonowy wskazał, że nie stały się podstawą do czynienia ustaleń faktycznych, nadto zeznania A. K. okazały się dla Sądu w zasadniczej mierze niewiarygodne, gdyż jak stwierdził, charakteryzowały się także znikomą mocą dowodową, a to dlatego iż miały niewielkie poparcie w innym, bardziej obiektywnym materiale dowodowym. W toku postępowania dowodowego Sąd I instancji ustalił, że powódka przekazała na rzecz pozwanego kwotę 2 750 zł, podając przy tym, że wskazują na to powołane w stanie faktycznym potwierdzenia przekazów pocztowych i jedynie w tym zakresie zeznania powódki zasługują na wiarę. W opinii Sądu pierwszej instancji, nie ma natomiast jakiegokolwiek pewnego dowodu na przekazywanie pozwanemu innych środków, w tym w formie gotówkowej, a zeznania powódki były także mało rzeczowe, nadto dostrzegalna jest także niespójność ich treści z twierdzeniami zawartymi w pozwie - nie wynika z nich, aby A. K. przekazywała pozwanemu środki w ramach umowy pożyczki. Sąd Rejonowy dostrzegł także, że zeznania powódki odznaczają się wyjątkowo niską szczegółowością, gdyż powódka nie podała konkretnych dat i okoliczności przekazywania pozwanemu pieniędzy. Sąd pierwszej instancji odwołując się do doświadczenia zawodowego, wskazał że rozliczenia tego rodzaju, przy tak wysokiej wartości świadczeń, są dokumentowane w dużo bardziej pewny sposób, zaznaczając że podstawowym zabezpieczeniem pożyczkodawców jest przekazywanie pieniędzy na rachunek bankowy albo odbieranie od pożyczkobiorców pokwitowania. Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania D. N., z uwagi na fakt iż pozwany nie stawiał się na rozprawie celem złożenia zeznań, a zdaniem Sądu zważyć przy tym należało, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron jest uwarunkowane stawiennictwem i obecnością stron, a Sąd nie ma obowiązku przymuszenia stron do stawiennictwa i złożenia zeznania. Obowiązek stawiennictwa w sądzie i złożenia zeznania zalicza się do kategorii ciężarów procesowych. W przypadku zaniechania stawiennictwa strona ponosi ryzyko związane z możliwością ujemnej oceny tego typu zachowania. Sąd I instancji nie podważał, iż świadek D. K. przekazała swoją wiedzę o przedmiocie postępowania w sposób odpowiadający prawdzie, zazaczył jednak, iż informacje którymi dysponowała pochodziły wyłącznie od powódki, nie były to jej własne spostrzeżenia odnośnie wydarzeń, a to zaś w znaczący sposób obniżało ich moc dowodową. Sąd wskazał także, że z zeznań świadka wynika zresztą, że sama nie traktowała powódki jako osoby w pełni wiarygodnej, w konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż nie mógł uwzględnić ich jako podstawy do rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy. Sąd I instancji uznał powództwo za niezaskładające na uwzględnienie i podlegające oddaleniu, wskazując podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia art. 720 § 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła od pozwanego kwoty 70 000 zł z tytułu niesprecyzowanych bliżej umów pożyczek. Podniosła,

że pozwany otrzymał powyższą kwotę, jednak nie dokonał jej zwrotu. Pozwany nie zaprzeczył jedynie, że otrzymał udokumentowane w sprawie należności nadane przekazem pocztowym, podważył jednak zasadniczą dla sprawy okoliczność, iż środki te zostały przekazane w ramach umowy pożyczki, a on sam był zobowiązany do ich zwrotu. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a w doktrynie oraz judykaturze zgodnie przyjmuje się, że istnieją dwa aspekty pojęcia ciężaru dowodu, a mianowicie procesowy dotyczący powinności stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy wynikający z treści art. 3 i art. 232 k.p.c. oraz aspekt materialnoprawny dotyczący negatywnych skutków związanych, w myśl przepisów prawa cywilnego, z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym strona, która nie udowodniła przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym i efektywnym działaniem. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił także, że strony obowiązane są przedstawiać dowody na potwierdzenie każdego z dokładnie określonych, wymagających udowodnienia faktów, z których wywodzą swoje żądania lub inne skutki prawne, podając dalej że w procesie cywilnym zawsze zachodzi związek między tym, co strona twierdzi, a tym jakie okoliczności faktyczne może i w ostatecznym wyniku musi udowodnić stosownie do zasad funkcjonujących w danym systemie prawa procesowego. Sąd I instancji przenosząc treść przytoczonych norm procesowych oraz materialnoprawnych na grunt niniejszej sprawy uznał, że powódka winna wykazać fakt przekazania przedmiotu pożyczki pozwanemu jako pożyczkobiorcy, jak i to że zdarzenie to nastąpiło w związku z zobowiązaniem pożyczkobiorcy do zwrotu takiej samej ilości pieniędzy, a wykazanie tych okoliczności jest nieodzowne dla uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Wskazując na treść art. 232 k.p.c. – Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, nadto Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, jednak w niniejszej sprawie nie zachodziły do tego podstawy. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie powódka dochodziła od pozwanego kwoty 70 000 zł z tytułu bliżej niezidentyfikowanych umów pożyczki, a w pozwie zaznaczono, że pomimo otrzymania takiej sumy pozwany nie dokonał jej zwrotu. Wątpliwości Sądu I instancji w niniejszej sprawie budziło już tylko przekazanie przez powódkę pozwanemu takiej kwoty, albowiem w sposób pewny wykazano jedynie, że pozwany otrzymał od powódki 2 750 zł. O przekazaniu wyższych kwot świadczyły jedynie zeznania A. K. i w ogólny sposób zapośredniczone zeznania świadka D. K., której wiedza o tym pochodziła od powódki. Sąd pierwszej instancji zaznaczył nadto, iż relacje te charakteryzowały się niewielką mocą dowodową i nie zostały wzięte pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, a przede wszystkim ostrożnie należało podejść do zeznań powódki, co wynika po pierwsze z samego faktu oczywistego zainteresowania wynikiem sprawy, ale także konstrukcji dowodu z zeznań stron. W ocenie Sądu Rejonowego były one bowiem dowodem o charakterze pomocniczym, co wynika z treści art. 299 k.p.c., w myśl którego jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd dla wyjaśnienia tych faktów zarządzi dowód z przesłuchania stron. Sąd I instancji wskazał także na literaturę, w której przyjęto stanowisko, że ograniczenia płynące z art. 299 k.p.c. są konsekwencją założenia nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania. (T. Ereciński, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1, pr. zb. pod. red. Tegoż, Warszawa, 2006r., s. 628). Kolejną kwestią o zasadniczym znaczeniu była podstawa przekazania pozwanemu środków, chociażby w zakresie wykazanym. W tym miejscu Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść z art. 720 § 2 k.c., w myśl której umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. Jak w swoim uzasadnieniu wyjaśnił Sąd pierwszej instancji, niezachowanie powyższej formy nie skutkuje nieważnością umowy, lecz rodzi konsekwencje procesowe określone w art. 74 k.c., a stosownie to jego treści zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Sąd I instancji podał, że z zeznań samej powódki wynika, iż umowy pożyczki nie były zawierane na piśmie, a w konsekwencji tak też wykazanie zasadności roszczenia napotkało na dodatkowe trudności formalne. Sąd Rejonowy przyjmując korzystne dla powódki założenie, że przynajmniej część rzekomo zawartych umów opiewała na kwotę niższą niż 1 000 zł, przez co nie obowiązywały ograniczenia dowodowe określone art. 74 k.c., wskazał, że przeprowadzone dowody nie wykazały, aby faktycznie umowy te zostały zawarte, chociażby w formie ustnej, nawet z samej dyspozycji powódki nie wynika dokładnie, aby podstawą przekazywania D. N. pieniędzy była umowa pożyczki. Według treści

zeznań A. K., zamierzała ona zrealizować z pozwanym wspólne przedsięwzięcie gospodarcze, a mianowicie otworzenie restauracji. Pozwany miał dysponować lokalem, który był miał być remontowany ze środków powódki. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w takim układzie, uznając nawet prawdziwość twierdzeń powódki, zasadnicze wątpliwości budzi zobowiązanie pozwanego do zwrotu tej samej ilości pieniędzy. Innymi słowy, także z relacji powódki nie wynika, aby udzielała pozwanemu pożyczek. Skoro zamierzali wspólnie prowadzić lokal, w ocenie Sądu I instancji rozsądnym wnioskiem byłoby przyjęcie, iż pieniądze te stanowiły jej wkład w przedsięwzięcie - pozwany bowiem dysponował nieruchomością, która w oczywisty sposób sama w sobie ma wysoką wartość, a niejasnym jest jak miały nastąpić rozliczenia takiego swoistego „wkładu” i czy miał on cokolwiek wspólnego z kodeksową formą pożyczki. Sąd Rejonowy uznał, że materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie bliższych ustaleń faktycznych w tym zakresie, podkreślając przy tym, że przedstawiona wyżej wersja wydarzeń jest dla Sądu wysoce wątpliwa, w żadnej części nie ma ona choćby śladowego pokrycia w innym, bardziej obiektywnym materiale dowodowym. Dalej Sąd I instancji wskazał na fakt, iż część środków miała trafić do matki pozwanego, która nie została oznaczona jako strona procesu, a zatem trudno zatem stwierdzić, na jakiej podstawie pozwany byłby zobowiązany do zwrotu tych środków. W podsumowaniu swoich rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że choć żądanie pozwu opiewało na sumę 70 000 zł, powódka wykazała przekazanie pozwanemu jedynie kwoty 2 750 zł, jednak z faktu tego nie wynika, aby choćby ta kwota została oddana pozwanemu w ramach umów pożyczek. W ocenie Sądu I instancji same zeznania powódki nie dowodziły, aby na takiej właśnie podstawie dokonywała wpłat na rzecz pozwanego, nadto Sąd uznał że dostarczony przez strony materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia spójnej wersji wydarzeń, która w pełny sposób wyjaśniałaby na jakiej podstawie powódka przekazała pozwanemu środki - w tym czy istniało zwrotne zobowiązanie pozwanego do ich oddania, a nawet jaka była ich łączna wysokość. Także te zasługujące na walor wiarygodności dowody dały według Sądu Rejonowego bardzo szczątkowy obraz sytuacji między stronami. Oczywistym w uznaniu Sądu pierwszej instancji za to było, iż powódka przekazała na rzecz D. N. 500 zł w dniu 27 lutego 2015 r., 300 zł w dniu 12 marca 2015 r., 200 zł w dniu 22 kwietnia 2015 r., 100 zł w dniu 2 maja 2015 r., 300 zł w dniu 6 czerwca 2015 r., 1 000 zł w dniu 19 października 2015 r. oraz 350 zł w dniu 24 października 2015 r. Brak było natomiast jakichkolwiek dowodów na fakt istnienia zobowiązania pozwanego do zwrotu tych sum, a w logiczny sposób także sum je przewyższających. Sąd I instancji wskazał też, że nie mógł niejako domniemywać istnienia między stronami umów pożyczek wywodząc powyższe tylko z faktu przekazania na rzecz pozwanego określonych kwot i jednostronnego wezwania pozwanego przez powódkę do ich spłaty. Świadczenie takie mogło być dokonane pod tytułem darmym albo w wyniku zwrotu wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Sąd Rejonowy wskazał, że są to w oczywisty sposób jedynie hipotezy, a zadaniem powódki w procesie było wykazanie istnienia konkretnych stosunków prawnych, z których wynikałby opisany w pozwie obowiązek świadczenia pozwanego. Sąd I instancji uznał, że zadaniu temu nie sprostała, dlatego w tym stanie rzeczy ocenił powództwo za niewykazane co do zasady. Dokonując rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania Sąd Rejonowy zasądził na rzecz pozwanego kwotę 6 767 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia wskazał treść art. 98 § 1 k.p.c. Sąd kosztami obciążył powódkę jako stronę przegrywającą proces. W przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego, Sąd I instancji wskazał, że złożyła się na nie opłata za pełnomocnictwo w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 6 750 zł - ustalone na podstawie § 2 pkt 6 i § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu Sąd Rejonowy przyznał od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adwokata T. G. kwotę 5 535,- zł (w tym podatek od towarów i usług), jako podstawę obliczenia wynagrodzenia wskazał na treść § 8 pkt 6 i § 16 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Z uwagi na fakt, iż powódka była zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych, nieuiszczonymi wydatkami sądowymi Sąd I instancji obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniosła powódka zaskarżając orzeczenie w całości. Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

- dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie, że zeznania powódki są niewiarygodne i charakteryzują się znikomą mocą dowodową, podczas gdy zeznania powódki są spójne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym

- potwierdzeniach przekazów pieniężnych, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie udzielania przez powódkę pożyczek pozwanemu na łączną kwotę 70 000 zł;
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez bezpodstawne uznanie, iż stron nie łączyły zobowiązania o treści umowy pożyczki.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych oraz przyznanie na rzecz adwokata T. G. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając jednocześnie, iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o oddalenie apelacji powódki oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Powódka podniosła w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zdaniem apelującej Sąd Rejonowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i błędnie uznał zeznania powódki za niewiarygodne i charakteryzujące się znikomą mocą dowodową, podczas gdy zdaniem apelującej zeznania są spójne, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym – potwierdzeniach przekazów pieniężnych. Nadto apelująca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych poprzez bezpodstawne uznanie, że stron nie łączyły żadne zobowiązania o treści umowy pożyczki. Zdaniem Sądu Okręgowego wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz dokonał swobodnej oceny dowodów nie naruszając regulacji z art. 233§1 k.p.c. Podkreślić należy, że w toku postępowania dowodowego powódka wykazała jedynie, że w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2016 roku przekazała za pomocą kilku przekazów pieniężnych pozwanemu łącznie kwotę 2 750 zł, przy czym wbrew twierdzeniom powódki zebrany materiał dowodowy nie potwierdził, że przekazywane kwoty od 100 zł 1 000 zł były pożyczkami na rzecz pozwanego. Na wstępie zauważyć należy, że powódka twierdziła, że pożyczki obejmują kwotę 70 000 zł, natomiast potwierdzenia przekazów obejmowały kwotę jedynie 2 750 z, a zatem około 4% pożyczonej rzekomo kwoty, a zatem jej znikomą wręcz część. Niewątpliwie zeznania powódki i to niespójne z jej twierdzeniami zawartymi w pismach nie stanowią dowodu na okoliczność zawarcia umowy pożyczki. Sama zresztą powódka nie potrafiła wskazać okoliczności jej zawarcia. Dowód z przesłuchania stron ma charakter pomocniczy. Na uwadze należy mieć, że strona powodowa jest zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy, a zatem wartość tego dowodu ma znikome znaczenie. Tym samym prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka nie wykazała zasadności roszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 700 zł ustalone na podstawie §10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie §16 ust. 1 pkt 1 w zw. z §8 pkt 6 oraz w zw. z §4 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznając od Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adwokata T. G. kwotę 2 214 zł brutto.

Brygida Łagodzińska